

Sygn. akt IX W 1740/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2015 r. sprawy

A. J.

syna R. i J. z domu K.

ur. (...) w M.

obwinionego o to, że:

w dniu 02 kwietnia 2015 r., o godz. 15⁵⁰ w O. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierując samochodem m-ki F. o nr rej. (...) nie zastosował się do wskazań sygnalizacji świetlnej wjeżdżając za sygnalizator przy wyświetlanym dla jego kierunku czerwonym sygnale świetlnym a ponadto przewoził pasażera nie korzystającego z pasów bezpieczeństwa podczas jazdy

- tj. za wykroczenie z art. 92 § 1 kw i art. 97 kw, w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 39 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **A. J.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 92 § 1 kw i art. 97 kw, w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych i art. 39 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **92 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 02 kwietnia 2014 r., ok. godz. 14⁵⁰ funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego K. w O. – post. M. B. (1) i sierż. A. S. (1), pełniąc służbę patrolową na terenie O., poruszali się radiowozem służbowym marki L. (...) wyposażonym w wideorejestrator i jadąc ulicą (...) od strony ul. (...) zbliżali się do skrzyżowania z ul. (...). Bezpośrednio przed nimi poruszał się samochód marki F. o nr rej. (...). Kiedy pojazd ten wjechał na skrzyżowanie na sygnalizatorze wyświetlany był już sygnał czerwony, a mimo to kierujący nim kontynuował jazdę. W związku z tym funkcjonariusze zatrzymali go do kontroli. Po zatrzymaniu okazało się, że pojazdem tym kierował obwiniony A. J., a dodatkowo przewożony przez niego pasażer nie korzystał podczas jazdy z pasów bezpieczeństwa. Policjanci za popełnione wykroczenia

zapropowali kierującemu przyjęcie mandatu karnego w kwocie łącznej 400,- zł. Obwiniony stwierdził, że w jego ocenie wjechał za sygnalizator gdy wyświetlany był na nim sygnał „pomarańczowy” i zdania nie zmienił mimo odtworzenia mu nagrania z wideorejestratora.

(dowody:; notatka urzędowa – k. 4; płyta z nagraniem z wideorejestratora – k. 6; wydruk z bazy (...) k. 9-10; inf. o karalności – k. 11; zeznania świadków: M. B. – k. 15, A. S. – k. 15; częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 8v)

Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na etapie czynności wyjaśniających częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów tj. przyznał się, że przewoził pasażera, który nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zaprzeczył natomiast aby wjechał za sygnalizator przy świetle czerwonym, twierdząc, że w momencie gdy za niego wjeżdżał na pewno nadawany był sygnał żółty, ale jechał z taką prędkością, że gdyby chciał się zatrzymać przed sygnalizatorem uczyniłby to „z piskiem opon”

(wyjaśnienia – k. 8v)

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego mogą zasługiwać na walor wiarygodności jedynie częściowo i to odnośnie zarzutu dotyczącego przewożenia pasażera bez zapiętych pasów. Natomiast w dalszej swej części dotyczącej sygnału nadawanego na sygnalizatorze w momencie wjazdu zań pojazdu kierowanego przez obwinionego Sąd nie dał im wiary. W ocenie Sądu na takie stanowisko wpływ miało uznanie, że stoją one w jaskrawej opozycji nie tylko do jednoznacznych i konkretnych zeznań świadków – funkcjonariuszy Policji, ale i również przede wszystkim, do w pełni obiektywnego dowodu w postaci nagrania z wideorejestratora. Z nagrania tego wynika, że zarówno pojazd kierowany przez obwinionego, jak i radiowóz jadący bezpośrednio za nim zatrzymały się przed sygnalizatorem na końcu buspasa położonego w odległości kilkudziesięciu metrów przed skrzyżowaniem ulicy (...) z ul. (...). Kiedy po zmianie sygnału na zielony oba te pojazdy ruszyły, do momentu zmiany sygnału z zielonego na żółty na sygnalizatorze na skrzyżowaniu ul. (...) z (...) radiowóz (podobnie jak i pojazd kierowany przez obwinionego) osiągnął prędkość nie przekraczającą 30 km/h. Mimo to obwiniony kontynuował jazdę mając obiektywną możliwość zatrzymania pojazdu i w momencie kiedy mijał sygnalizator co najmniej od 1 sekundy nadawany był już na nim sygnał czerwony. Tym samym, biorąc również pod uwagę, że tego dnia jezdnia była sucha i nie było innych czynników utrudniających zatrzymanie, jest oczywiste, że obwiniony widząc zmieniający się sygnał na sygnalizatorze miał dość czasu i miejsca aby swój pojazd bezpiecznie zatrzymać przed rozpoczęciem nadawania sygnału czerwonego.

Z dowodem tym w pełni korespondują wspomniane wyżej jednobrzmiące zeznania świadków – funkcjonariuszy Policji. Obserwowali oni ten moment z odległości zaledwie kilku metrów znajdując się w radiowozie jadącym bezpośrednio za pojazdem obwinionego. Z miejsca, w którym się znajdowali doskonale widzieli sygnalizator tzw. wiszący dla kierunku ruchu pojazdu obwinionego. Mieli zatem niczym nie zakłóconą możliwość postrzegania tej sytuacji drogowej i manewrów wykonanych przez obwinionego i w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do negowania ich relacji. Są dla obwinionego osobami całkowicie obcymi, zeznającymi na okoliczności dotyczące wyłącznie ich służby i tym samym nie są w żaden istotny sposób bezpośrednio zainteresowani rozstrzygnięciem w tej sprawie. Nie ma zatem żadnych logicznych przesłanek do przyjęcia, że pomylili się w swojej ocenie tego zdarzenia, lub tym bardziej, że celowo zeznali nieprawdę.

Natomiast wyjaśnienia obwinionego, w tym zakresie, jako wysoce subiektywne i zmierzające do całkowitego uniknięcia odpowiedzialności Sąd uznał za mało wiarygodne.

Tym samym Sąd uznał, że obwiniony swoim zachowaniem, naruszył normy przepisów art. 92§1 kw w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych oraz art. 97 kw w zw. z art. 39 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd z urzędu zauważa, że w wyroku powielony został błąd popełniony już we wniosku o ukaranie, a dotyczący godziny popełnienia czynu przypisanego obwinionemu, bo faktycznie miał on miejsce o godzinie 14⁵⁰, a nie 15⁵⁰, a błąd ten był wynikiem niezbyt wyraźnego pisma Policjanta sporządzającego dokumentację z tego zdarzenia.

Przy wymiarze kary okolicznością łagodzącą uwzględnioną przez Sąd było przyznanie się częściowo obwinionego do jednego z zarzucanych mu czynów.

Jako okoliczności obciążające natomiast Sąd uwzględnił przede wszystkim dotychczasową jego karalność za wykroczenia w ruchu drogowym, zarówno w postępowaniu sądowym jak i mandatowym (k. 9-10). Podobnie należało ocenić odpowiedzialność obwinionego w warunkach przepisu art. 9 § 1 kw.

W świetle tych okoliczności wymierzona obwinionemu za przypisane wykroczenie kara grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Kara ta ma stanowić dla niego przestrożę na przyszłość i wdrożyć go do przestrzegania porządku prawnego. Obwiniony jest niewątpliwie kierującym, który niezbyt sumiennie stosuje się do obowiązujących przepisów ruchu drogowego, więc może ta kara wdrożyć go do przestrzegania obowiązującego prawa.

W ocenie Sądu sytuacja materialna i rodzinna obwinionego nie pozwalają mu na uiszczenie kosztów postępowania i opłaty, dlatego został zwolniony z tego obowiązku.